

Polonia w Teksasie

Recitale Piotra Rachonia w Houston

Tyle muzyki w całym mieście

MARYNA KĘSTOWICZ-LECH

W dniach 2-3 października 2011 r. gościliśmy w Houston znakomitego polskiego organistę Piotra Rachonia, wykładowcę na Uniwersytecie Katolickim im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie i pierwszego organistę w Archikatedrze św. Jana w Warszawie. Piotr Rachoń prowadzi aktywną działalność koncertową jako solista, kameralista, akompaniator chóralny w kraju i za granicą (Niemcy, Rosja, Litwa, Ukraina, Hiszpania, Włochy, Izrael, Czechy, Turcja, Austria, Dania, USA), a obecnie odbywa swoje tournée koncertowe (USA i Rosja).

Niektórzy ze słuchaczy pamiętają zapewne artystę z koncertów w Houston w 2009 roku, przy okazji jego studiów doktoranckich na University of Houston.

Obecnie odbyły się dwa recitale. Pierwszy miał miejsce w kościele Matki Boskiej Częstochowskiej i był zadedykowany Polonii w Houston, drugi w Co-Cathedral of the Sacred Heart w Houston.

Program pierwszego koncertu podzielony na 3 części

W pierwszej części usłyszeliśmy utwory kompozytorów włoskich; Koncert h-moll Antonio Vivaldiego (1678 – 1741) w opracowaniu na organy dokonany przez Johanna Gottfrieda Walthera (1684 – 1748) oraz innych twórców tego kra-

ju działających od schyłku baroku do romantyzmu. Takie nazwiska jak Domenico Zipoli, Giuseppe Gherardeshi i Padre Davide da Bergamo są nam dziś mało znane, być może dlatego, że niewielu organistów decyduje się na włączanie do swoich recitali muzyki włoskiej. Faktem jest, że utwory tych twórców ukazują swój pełny blask na autentycznych, historycznych organach włoskich; operujących mniejszym ciśnieniem powietrza kierowanym do piszczałek. Dzięki temu ich brzmienie jest bardziej delikatne i zbliżone barwą do głosu ludzkiego. Inspiracją dla wielu kompozytorów włoskich tamtych czasów była muzyka wokalna, toteż w prezentowanych utworach można usłyszeć cytaty z arii operowych, a tematy muzyczne przeplatane są kupletami, jak w tradycyjnej pieśni. Nie brakuje również wpływów muzyki orkiestrowej: np concerto grosso czy malarstwa dźwiękowego chociażby w naśladowaniu innych instrumentów orkiestrowych (głosy solowe w formie fanfar czy fletu).

Następne dzieło to Fuga Esdur BWV 552, jeden z najznakomitszych przykładów kunsztu kompozytorskiego J.S. Bacha (1685 – 1750). Każdy z tematów przedstawia inną Postać Trójcy Świętej; w zasadzie mistrzostwo Bacha ujawnia się tu w umiejętności połączenia trzech fug w jedną monumentalną, muzyczną formę.

W części poświęconej muzyce polskiej usłyszeliśmy 2

Tance z Tabulatury Jana z Lublina. Ten zbiór powstał w 1530 roku i stanowi jeden z najwybitniejszych zabytków Renesansu.

Polską współczesną muzykę organową Piotr Rachoń zaprezentował w kompozycjach Mariana Sawy (1937 – 2005). Dzięki ciekawej rejestracji artyści usłyszeliśmy jak barwne i pełne humoru są „3 Utwory w dawnym stylu”.

Następny utwór to „Bogurodzica” Feliksa Raczkowskiego (1906 – 1989). „Bogurodzica” jest zbiorem wariacji na temat najstarszej, utrwalonej polskiej pieśni religijnej, która powstała prawdopodobnie około X wieku i pełniła rolę hymnu religijnego. Była śpiewana przez polskich rycerzy przed bitwą z Krzyżakami pod Grunwaldem w 1410 roku i przed bitwą z armią turecką pod Warną w 1444 roku.

Na zakończenie koncertu Piotr Rachoń wybrał dwie wdzięczne kompozycje belgijskiego kompozytora Flora Peetersa-Cantabile I Toccatę.

Moc ekspresji

Drugi recital odbył się w nowoczesnej i pięknej Co-Cathedral of the Sacred Heart w Houston, zbudowanej w 2008 roku. Organy o nazwie Opus XIX po pięciu latach budowy przez firmę z Seattle Marin Pasi and Associates zostały oddane do użytku w 2009 roku.

Organy, które kosztowały ponad 2.3 miliony dolarów są zbudowane z 5,499 ręcznie wykonanych piszczałek i mają

4 klawiatury. Profesor organów z University of Houston Robert Bates i Dyrektor Muzyczny z Katedry Christa Miller spędzili niezliczoną ilość godzin grając na instrumencie, by pomóc Martinowi Pasi w przygotowaniu go do użytku. – Organy są wyjątkowym instrumentem, kontrolowane przez jedną osobę brzmią jak wielka orkiestra – powiedział Pasi. – To jak jazda bardzo drogim samochodem – dodał dyrektor muzyczny Christopher Popelka. Na tak znakomitym instrumencie Piotr Rachoń mógł już wykonać największe filary muzyki organowej, m.in. Carillonu L.Vierna, Wariacje „Veni Creator” M.Durufle, czy monumentalne dzieło J.S.Bacha – Preludium i fugę Es – dur BWV 552.

Oba recitale publiczność przyjęła owacją na stojąco. Po każdym z koncertów odbyły się spotkania z artystą. Pierwsze przy lampce wina i znamiennych przekąskach odbyło się w Centrum Kulturalnym im. Jana Pawła II i przygotowali je Marzena Rudnicki, Lucyna Blaszkowski, Marian Kruzel i Maryna Kęstowicz-Lech.

3 października po koncercie w Katedrze odbyło się przyjęcie dla wszystkich słuchaczy w rezydencji Renaty i Bobby’ego Giles.

Program i plakaty na koncerty wykonała i wydrukowała Thalia Kruger, projekt plakatu na koncert w Katedrze wykonała Ewa Gnatkowska.



Fot. Maryna Kęstowicz-Lech

